

Sygn. akt X Ga 560/15

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 19 stycznia 2016 r.

Sąd Okręgowy w Gliwicach, Wydział X Gospodarczy

w składzie następującym:

Przewodniczący SSO Leszek Guza

po rozpoznaniu w dniu 19 stycznia 2016 roku w Gliwicach

na posiedzeniu niejawnym

sprawy z powództwa B. K. (K.)

przeciwko (...) Spółce z o.o. w R.

o zapłatę

w postępowaniu uproszczonym

na skutek apelacji pozwanego

od wyroku Sądu Rejonowego w Rybniku z dnia 8 października 2015 r.,

sygn. akt VI GC 290/14

1. oddała apelację;

2. zasądza od pozwanej na rzecz powoda kwotę 90 (dziewięćdziesiąt) zł tytułem zwrotu kosztów postępowania odwoławczego.

SSO Leszek Guza

X Ga 560/15

UZASADNIENIE

Zgodnie z art. 505¹⁰ § 1 k.p.c. w postępowaniu uproszczonym sąd rozpoznał apelację powódki na posiedzeniu niejawnym w składzie jednego sędziego.

W apelacji pozwana wniosła o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez oddalenie powództwa i zasądzenie kosztów postępowania przed sądem pierwszej i drugiej instancji, ewentualnie o uchylenie wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi pierwszej instancji pozostawiając temu Sądowi rozstrzygnięcie o kosztach postępowania odwoławczego.

Pozwana zarzuciła zaskarżonemu wyrokowi naruszenie przepisów prawa, tj. art. 627 k.c. , art. 556 par 1 k.c. , art. 560 par 1 k.c. 561 par. 2 k.c. , oraz art. 563 par 2 k.c. w związku z art. 638 par 1 k.c. a także art. 637 par 1 k.c. cym przed wejściem w życie ustawy z dnia 30 maja 2014 r. o prawach konsumenta, jak również naruszenie przepisu art. 642 par 1 k.c. i art. 659 k.c. poprzez błędną wykładnię i niewłaściwe ich zastosowanie polegające na błędnym uznaniu przez Sąd Rejonowy , że powód wykonała w sposób prawidłowy i skuteczny naprawę wózka widłowego, będącego

własnością pozwanego, zaś pozwany nie wykonał obowiązku niezwłocznego sprawdzenia tego wózka widłowego oraz nie skorzystał z uprawnień określonych w art. 561 par 2 k.c. , a co za tym idzie , błędne ustalenie przez Sąd Rejonowy, że pozwany winien dokonać zapłaty dochodzonej przez powoda kwoty .

Ponadto zarzucił pozwany Sądowi Rejonowemu naruszenie przepisów prawa procesowego tj. art. 233 par 1 k.p.c. w związku z art. 227 k.p.c. , art. 217 k.p.c. i art. 230 k.p.c. które miało istotny wpływ na wynik sprawy , poprzez sprzeczność ustaleń Sądu z treścią zebranego materiału dowodowego i dowolność ustaleń Sądu polegającą na nieuwzględnieniu przez Sąd zeznań prezesa zarządu pozwanego, co do nieskutecznej i wadliwej naprawy przez powoda wózka widłowego, oraz kontaktów telefonicznych z powodem w tym zakresie, jak również zeznań świadków S. J. i Z. G. co do sprawdzenia wózka widłowego i nieskutecznej jego naprawy oraz dalszych usterek powstałych wskutek wadliwej naprawy, jak również pominięcia przez sąd dokumentu „oceny stanu użytkowego środka trwałego” niezakwestionowanego przez powoda a potwierdzającego nieskuteczność naprawy oraz dalszą ingerencję w wózek powodująca jego uszkodzenie, oraz pominięcie faktury nr (...) potwierdzającej konieczność dalszej naprawy wózka widłowego w związku z wadliwym usunięciem usterek przez powoda jak również pominięcie zeznań świadka M. G. i powoda potwierdzających ingerencje powoda w układ hamulcowy wózka widłowego.

Sąd Okręgowy zważył:

Apelacja pozwanej nie zasługiwała na uwzględnienie.

Zgodnie z przepisem art. 505¹³ § 2 k.p.c., jeżeli Sąd II instancji nie prowadzi postępowania dowodowego uzasadnienie wyroku powinno zawierać jedynie wyjaśnienie podstawy prawnej wyroku z przytoczeniem przepisów prawa.

Wyrok Sądu Okręgowego został wydany na podstawie przepisu art. 386 § 1 k.p.c. i art. 385 § 1 k.p.c. w związku z art. 505⁹ § 1¹ k.p.c. Według treści tego ostatniego przepisu apelację w postępowaniu uproszczonym można oprzeć na zarzutach naruszenia prawa materialnego przez błędną jego wykładnię lub niewłaściwe zastosowanie oraz naruszenia przepisów postępowania, jeżeli uchybienie mogło mieć wpływ na wynik sprawy.

Apelacja pozwanej nie mogła odnieść zamierzonego przez nią skutku, gdyż wyrok Sądu I instancji okazał się słuszny i odpowiadał prawu.

W szczególności za nieuzasadnione należy uznać zarzuty apelacji dotyczące naruszenia przepisów prawa materialnego.

W tym miejscu należy przede wszystkim wskazać, że już samo sformułowanie zarzutów apelacji w tym zakresie nakazuje uznać, że przedmiotem zarzutu była nie tyle błędna wykładnia czy niewłaściwe zastosowanie przepisów prawa materialnego ale błędne, w ocenie skarżącej, ustalenia faktyczne w zakresie prawidłowości dokonanej naprawy i terminowości zgłoszenia reklamacji. Te wnioski potwierdza lektura uzasadnienia apelacji.

Wszystkie zarzuty naruszenia prawa materialnego sprowadzały się bowiem do twierdzenia, że Sąd Rejonowy błędnie ustalił poszczególne okoliczności stanu faktycznego i w konsekwencji błędnie zastosował prawo.

Odnosząc się zaś do zarzutów naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. i błędnych ustaleń Sądu Rejonowego dotyczących ustalonego zakresu naprawy i jej wyniku, przypomnieć trzeba, że zarzut naruszenia art. 233 k.p.c. nie może się sprowadzić jedynie do zakwestionowania oceny dowodów przeprowadzonej przez Sąd pierwszej instancji i przedstawienia własnej ich oceny oraz innego, możliwego do ustalenia na podstawie zgromadzonego materiału dowodowego, stanu faktycznego, który strona uznaje za prawidłowy (wyrok s.apel. w Białymstoku z 16 października 2013r. , I ACa 449/13, LEX nr 1383437). Zarzut taki winien opierać się na wskazaniu konkretnych uchybień, jakich dopuścił się Sąd Rejonowy w ocenie materiału dowodowego.

Postawienie zarzutu obrazy art. 233 § 1 k.p.c. nie może bowiem polegać jedynie na zaprezentowaniu ustalonego przez siebie, na podstawie własnej oceny dowodów stanu faktycznego. Skarżący mogą tylko wskazywać, posługując się wyłącznie argumentami jure, że sąd rażąco naruszył zasady logicznego rozumowania oraz doświadczenia

życiowego i że uchybienie to mogło mieć wpływ na wynik sprawy (wyrok s.apel. w Łodzi z 25 września 2013r. , I ACa 442/13 , LEX nr 1383494).

Samo stwierdzenie o wadliwości dokonanych ustaleń faktycznych, odwołujące się do stanu faktycznego, który w przekonaniu skarżących odpowiada rzeczywistości, nie jest więc wystarczające. Konieczne jest bowiem wykazanie, że sąd uchybił zasadom logicznego rozumowania lub doświadczenia życiowego, gdyż tylko takie uchybienie może być przeciwstawione uprawnieniu sądu do dokonywania swobodnej oceny dowodów. Nie jest natomiast wystarczające przekonanie strony o innej niż przyjął sąd wadze (doniosłości) poszczególnych dowodów i ich odmiennej ocenie niż ocena sądu (wyrok s.apel. w Łodzi z 19 grudnia 2013r. , I ACa 868/13, LEX nr 1416146).

Dlatego zarzuty podniesione w apelacji w omawianym zakresie nie mogły odnieść zamierzonego skutku.

Zarzuty te opierały się bowiem w istocie nie na wskazaniu uchybień i błędów popełnionych przy czynieniu ustaleń w sprawie, ale na przedstawieniu własnych - w ocenie skarżącego jedynie słusznych, ustaleń jakie Sąd winien, poczynić w sprawie. W szerokim uzasadnieniu apelacji wskazuje skarżąca jak według niej wyglądał przebieg wypadków odwołując się przy tym do poszczególnych dowodów. Zarzuty apelacji opierały się na innej ocenie wagi poszczególnych dowodów i odmiennych wnioskach wyciągniętych z oceny tych dowodów. Tak sformułowana apelacja nie mogła odnieść skutku.

Niezależnie od tego w omawianym zakresie Sąd Okręgowy uznaje, że prawidłowo ustalił Sąd Rejonowy umówiony zakres naprawy i okoliczności związane z oddaniem wózka po naprawie i jego sprawdzeniem oraz brakiem zgłoszenia wad.

W szczególności wskazać tutaj należy na treść karty serwisowej i faktury powoda wystawionej z tytułu dokonanej naprawy. Oba te dokumenty powstałe przecież przed zgłoszeniem reklamacji, nakazują uznać, że zakres naprawy miał obejmować jedynie przywrócenie napędu wózka.

Te ustalenie jest zaś kluczowe dla rozstrzygnięcia sprawy.

Poza okolicznościami wskazanymi przez Sąd Rejonowy należy bowiem dodać, że w niniejszej sprawie swe stanowisko procesowe pozwana opierała nie tyle na twierdzeniu o wadliwości przeprowadzonej naprawy ale na twierdzeniach o szkodach wyrządzonych przy okazji wykonywania tej naprawy. Podnosiła pozwana, że wózek zwrócono jej w "stanie gorszym niż przed wysłaniem go do serwisu powoda". Te twierdzenia powtarza też skarżąca w apelacji.

Z tych okoliczności nie wysunęła jednak pozwana żadnych roszczeń w stosunku do powoda, które mogłyby być rozpoznawane w niniejszej sprawie. Nie zgłosiła bowiem pozwana żadnych skonkretyzowanych szkód powstałych na skutek działania powoda ani zwianych z tym konkretnych zarzutów.

Nie sformułowała pozwana żadnych roszczeń z tytułu rzekomego uszkodzenia wózka. Tym samym nie jest możliwe odniesienie się do tych roszczeń.

Na marginesie należy jeszcze wskazać, że twierdzenia pozwanej w żaden sposób nie mogą być odniesione do roszczeń powoda z tytułu wynajmu wózka, które również były objęte sporem. Nie jest bowiem jasne jak okoliczność ewentualnego uszkodzenia wózka przy okazji jego naprawy miałyby wpłynąć na wymagalność roszczeń powoda z tytułu wynajmu innego wózka.

Biorąc to wszystko pod uwagę Sąd Okręgowy, opierając się na treści art. 385 k.p.c. oddalił apelację.

O kosztach postępowania przez Sądem drugiej instancji należało orzec w oparciu o treść art. 98 k.p.c. Pozwana, która przegrała proces w instancji winna być obciążona kosztami postępowania poniesionymi przez powoda. Na koszty te złożyło się wynagrodzenie pełnomocnika procesowego.

SSO Leszek Guza